Plaga Szarej Dzielnicy

Plaga Szarej Dzielnicy

Autor:
Frilgeth Ujeżdżacz-Koni



Nieszczęścia spadające na Morrowind wypełniają żalem serca nawet najtwardszych Nordów. Mroczne elfy zasługują na nasze wyrazy współczucia, ale jak dotąd nie okazały się warte najprostszego choćby aktu miłosierdzia. Do problemu wiszącego nad Morrowind można podejść na różne sposoby, w związku z czym przedstawię tu dwie możliwości sprawdzone w praktyce w Skyrim. Jedna z nich powinna być wzorem, a druga - przestrogą.

Weźmy pod uwagę Pęknięcie, która sąsiaduje ze zniszczoną prowincją. Osiedliło się tam trochę mrocznych elfów, ale oczekuje się od nich, że będą zarabiać na życie jak wszyscy mieszkańcy tego wspaniałego miasta. Trudnią się handlem, pracują w świątyni, służą w twierdzy. Uczciwa praca, godna podziwu u członków rasy, która dopiero co była w tak wielkich tarapatach. Dzisiaj miasto wciąż ma swoje problemy, ale nie wiążą się one z napływem cudzoziemców. Krótko mówiąc, mroczne elfy prawidłowo zasymilowały się w Skyrim, czego też należy oczekiwać od każdego przybysza na tych ziemiach.

Z drugiej strony, wystarczy spojrzeć na niegdyś dumne miasto Wichrowy Tron, by zobaczyć, co dzieje się, gdy zbyt szeroko rozłożymy ramiona w powitalnym geście. To uwłacza istocie bycia Nordem, żeby miasto Ysgramora, który wsławił się wypędzeniem elfów z naszej świętej ziemi, przyjmowało bez przeszkód wszystkich uciekających przed dymiącą siarką.

I co z tego wyszło? Jak można było przewidzieć, leniwy i niezadowolony motłoch pogrążył się w nędzy w części miasta nazywanej teraz „Szarą Dzielnicą". Nie oczekiwano od nich żadnego wkładu, więc go nie mają. To wystarczająca zniewaga, że próbują przekształcić dumne norskie miasto w enklawę Morrowind, ale w ostatnim czasie wywołali tyle zamieszek w obrębie murów właściwego miasta, że każdy inny jarl

miałby powód do niepokoju.

Mieszkający w mieście Nordowie, z którymi rozmawiam, mówią o konfliktach i przestępstwach mających swe źródło w Szarej Dzielnicy, nie zanosi się też, by miały one ustać. Straż miejska prawie nie wysyła tam patroli, pozostawiając mrocznym elfom wymierzanie sprawiedliwości na podstawie swoich obyczajów. Szanowane miejskie rody, Furie-Morskie i Łamacze-Tarcz, z niemal rodzicielskim uczuciem mówią o zatrudnianych przez siebie Argonianach, ale mroczne elfy nie podjęły żadnej próby zaskarbienia sobie przychylności czy też zasymilowania się wśród właściwych mieszkańców.

Są jednak powody do optymizmu, gdyż jarl Ulfric nie traktuje tych podrzędnych istot tak tolerancyjnie, jak jego ojcowie. Miękką rękę Hoaga widać również w miastach zamieszkanych przez Argonian. Rybołudzie przynajmniej nauczyli się jak najlepiej służyć swojej nowej ojczyźnie. Służą za dobry model, harując w porcie z wielką wydajnością i uśmiechem na twarzach. Byłoby dobrze dla mrocznych elfów, gdyby poszły za przykładem swoich pokrytych łuską kuzynów. Spodziewam się, że z czasem zaczną wnosić wkład w zamieszkiwaną okolicę albo znów wyruszą w świat w poszukiwaniu ciepła i dachu nad głową.

Plaga Szarej Dzielnicy

FormId	skyrim.esm:0ED03B
Owning plugin	skyrim.esm
Local FormId	0ED03B
Editor ID	Book2CommonScourgeoftheGrayQuarter
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyBookLarge02
Value (gold)	8
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	1248
Leveled lists	12
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.